

DOI <https://doi.org/10.51647/kelm.2022.8.16>

ZNACZENIE POSTACI ROMANA INGARDENA DLA ŚRODOWISKA FILOZOFICZNO-ARTYSTYCZNEGO MIĘDZYWOJENNEGO LWOWA (1925–1944)

Olha Mukha

*doktorka filozofii, profesorka nadzwyczajna
Kierowniczką Działu Informacji i Edukacji
Muzeum Miemorialnego «Terytorium Terroru» (Lwów, Ukraina)
ORCID ID: 0000-0001-8823-0510
Olha.mukha@gmail.com*

Anotacja. Artykuł przedstawia główne etapy działalności Romana Ingardena we Lwowie oraz przybliża postaci i nurty, które ukształtowały jego profesjonalny styl filozofowania, a później odcisnęły piętno na jego studentach, uczestnikach jego seminariów i lwowską szkołę filozofii w ogóle, od strony historycznej i filozoficzno-kulturowej. Głównym przesłaniem jest uzupełnienie wiedzy historycznej z akcentem na dotychczas nieznane dane faktologiczne oraz odtworzenie ówczesnego kontekstu środowiska filozoficzno-kulturowego.

Słowa kluczowe. Roman Ingarden, Lwów, Lwowska szkoła filozoficzna, 1930, okres międzywojenny, środowisko artystyczno-filozoficzne.

THE IMPORTANCE OF THE FIGURE OF ROMAN INGARDEN FOR THE PHILOSOPHICAL AND ARTISTIC ENVIRONMENT OF INTERWAR PERIOD IN LVIV (1925–1944)

Olha Mukha

*Doctor of Philosophy, Associate Professor,
Head of the Information and Education Department
Memorial Museum «Territory of Terror» (Lviv, Ukraine)
ORCID ID: 0000-0001-8823-0510
Olha.mukha@gmail.com*

Abstract. The article presents the main stages of Roman Ingarden's life and professional events in Lviv and introduces the figures and trends that shaped his professional style of philosophizing, and later left their mark on his students, participants in his seminars and the Lviv School of philosophy in general, from the historical, philosophical, and cultural perspective. The main aim is to supplement historical knowledge with an emphasis on hitherto unknown factual data and to recreate the contemporary context of the philosophical and cultural environment.

Key words: Roman Ingarden, Lviv, Lviv Philosophical School, 1930, interwar period, artistic and philosophical community.

ЗНАЧЕННЯ ПОСТАТІ РОМАНА ІНГАРДЕНА ДЛЯ ФІЛОСОФСЬКО-МИСТЕЦЬКОГО СЕРЕДОВИЩА МІЖВОЄННОГО ЛЬВОВА (1925–1944)

Ольга Муха

*докторка філософії, доцентка,
завідувачка інформаційно-просвітницького відділу
Меморіального музею «Територія Терору» (Львів, Україна)
ORCID ID: 0000-0001-8823-0510
Olha.mukha@gmail.com*

Анотація. У статті подано основні етапи діяльності Романа Ингардена у Львові та представлено постаті та напрями, які сформували його професійний стиль філософствування, а згодом залишили відбиток на його студентах, учасниках його семінарів та львівській філософській школі загалом, починаючи з історико-філософсько-культурологічний ракурс. Основний посыл полягає в доповненні історичних знань акцентом на досі невідомих фактичних даних і відтворенні сучасного контексту філософського та культурного середовища.

Ключові слова: Роман Ингарден, Львів, Львівська філософська школа, 1930, міжвоєнний період, мистецько-філософська спільнота.

*I tak się męczę i rzucam,
Nie wiem, co począć, jaką pójść drogą:
czy na kanwie życia snuć mreżki
i na sznurki strome wstąpić ścieżki,
które do sławy zawieść mnie mogą, –
czy też dać pokój muzom i pieśni: –
czekać, aż życie całe się prześni
i minie jako mara senna?!*

1909.02.05

Zapis w Pamiętniku

Z archiwum rodzinnego Ingardenów

Wstęp. Opublikowane prace i dydaktyczna działalność Romana Witolda Ingardena odegrała ważną rolę w kształtowaniu się polskiej tradycji filozoficznej, w szczególności jeśli chodzi o kierunek fenomenologiczny. Z drugiej jednak strony, nie sposób przecenić jego znaczenia dla środowiska filozoficzno-artystycznego międzywojennego Lwowa. Trudno sobie wyobrazić intelektualną panoramę ówczesnego Lwowa bez postaci Romana Ingardena, prawdopodobnie najbardziej niedocenionego, jednego z ostatnich systematycznych filozofów XX wieku. Ingarden był ściśle związany ze Lwowem w latach 1925–1944, aż do ostatecznego przejazdu do Krakowa. Jego wpływ na Lwowską Szkołę Filozoficzną i różnorodne środowiska artystyczne miasta, poprzez założone przez niego Towarzystwo Fenomenologiczne, regularne seminaria i bliskie kontakty z wybitnymi postaciami życia literackiego i artystycznego Lwowa w pierwszej połowie XX wieku, ciągle jednak czekają na bardziej szczegółowe badania. Chodzi nie tylko o ich analizę pod kątem zarówno historii rozwoju estetyki oraz teorii sztuki, jak również ich znaczenie społeczne. Odtworzenie wcześniej mało znanych etapów jego lwowskiego okresu życia i twórczości oraz odnalezienie wpływu jego myśli na ówczesne życie filozoficzne, literackie i artystyczne, możliwe jest między innymi poprzez przeanalizowanie wzajemnych inspiracji – w relacjach z Kazimierzem Twardowskim, Ostapem Ortwinem, Leopoldem Blausteinem i wieloma innymi wybitnymi postaciami międzywojennego Lwowa. Nie jest to jednak zadanie łatwe, biorąc pod uwagę politykę władz radzieckich ukierunkowanej na usuwanie *nie-sowieckich* obszarów pamięci z terenów przyłączonych do Związku Radzieckiego po II Wojnie Światowej. Duża część materiałów, dokumentów została bezpowrotnie utracona. Dlatego podstawowym źródłem informacji dla naszych badań pozostają osobista korespondencja, wspomnienia współczesnych Ingardenowi oraz mało zbadane dokumenty archiwalne.

Wspomniane trudności związane są także z prawie całkowitym brakiem zainteresowania postacią Romana Ingardena ze strony ukraińskich badaczy (np. zapisy w aktach osobowych Romana Ingardena przechowywanych we Lwowskim Archiwum Państwowym świadczą, że w latach 1992–2018, pracowało z nimi tylko 14 osób, w tym 12 z Polski) (Sprawa Romana Ingardena: 1). Jednym z nielicznych, którzy byli zainteresowani twórczością Romana Ingardena, w ukraińskojęzycznej humanistyce za czasów Związku Radzieckiego, był Taras Vozniak (Інгарден, 2005: 65-87). Trzeba również wspomnieć o niewielkiej wzmiance o Ingardenie w Encyklopedii Uniwersytetu Lwowskiego, jednak ten encyklopedyczny artykuł oparty jest prawie w całości na ogólnodostępnych polskich tekstach drukowanych (ENCYCLOPEDIA, 2011: 553-553).

Nowa fala zainteresowań twórczością Romana Ingardena, i szerzej polską estetyką, pojawia się w Ukrainie dopiero po 2010 roku. Reprezentują ją: L. Levchuk, G. Grabovich, K. Bratko, D. Skalska, K. Shevchuk. Szczególnie ważną jest praca doktorska Kateryny Shevchuk, poświęcona polskiej estetyce pierwszej połowy XX wieku (Шевчук, 2016). Obecnie jest widoczna inicjatywa odnowienia pamięci o “zapomnianych imionach” przez Lwowskie Stowarzyszenie Kulturologiczne (UAC-Lviv)¹.

Dlatego celem niniejszego artykułu jest przedstawienie głównych etapów działalności Romana Ingardena we Lwowie oraz przybliżenie postaci i nurtów, które ukształtowały jego profesjonalny styl filozofowania, a później odcisnęły piętno na jego studentach, uczestnikach jego seminariów i lwowską szkołę filozofii w ogóle, od strony historycznej i filozoficzno-kulturologicznej. Głównym przesłaniem jest uzupełnienie wiedzy historycznej z akcentem na dotychczas nie znane dane faktologiczne oraz odtworzenie ówczesnego kontekstu środowiska filozoficzno-kulturowego.

Lwów czasów Ingardena: życie kulturalne i akademickie

Lwów okresu międzywojennego, do którego wrócił Roman Ingarden po wyjeździe naukowym do Niemiec, był jednym z najbogatszych miast w Polsce, o wysoko rozwiniętej tradycji akademickiej i bogatym życiu kulturalnym. Szczególnie to ostatnie charakteryzowało się wysoką dynamiką rozwoju. W 1921 r. Lwów miał 219 tysięcy mieszkańców, przed wybuchem wojny ta liczba wzrosła do 318 tysięcy, czyniąc Lwów trzecim co do wielkości miastem Rzeczypospolitej. Przełożyło się to również na infrastrukturę kulturalną miasta. Wspomnimy o kilku faktach, jakie charakteryzowały Lwów tamtego okresu: 745 bibliotek, wypożyczalni i zarejestrowanych zbiorów prywatnych (m.in. 18 publicznych); 3 polskie teatry, jeden Teatr Żydowski i jeden Teatr Ukraiński (ponad 3 tys. miejsc; ok. 500 tys. sprzedawanych rocznie biletów w 1938 r.); liczba kin wzrosła z 11 (w 1926 r.) do 23 (w 1938 r.), co dawało 35 miejsc na 1 tys. mieszkańców – więcej było tylko w Krakowie. Pod względem liczby muzeów (17 państwowych) Lwów zajmował drugie miejsce po Warszawie (Ostaneck, 2009–2010: 155-162). Wszystko to

¹ Patrz: <https://www.facebook.com/events/3092047297546121/>

świadczy o tym, że było to miasto o ważnym znaczeniu nie tylko lokalnie, ale i w skali całego państwa polskiego. Nie ucierpiało poważnie również podczas działań wojennych w latach 1914–1920, co pomogło szybko przekształcić się w centrum kultury i biznesu; miejsce, w którym nieprzerwanie od czasów średniowiecza przecinały się szlaki handlowe, co jednocześnie sprzyjało wymianie myśli i nowych idei.

Założona przez Kazimierza Twardowskiego pod koniec XIX wieku Lwowska Szkoła Filozoficzna, w latach 20-tych XX wieku, kiedy Ingarden przyłączył się do jej działalności, miała już dość mocno ugruntowaną tradycję i ciągle rozwijała się. Jeszcze w 1895 r. we Lwowie nie było w ogóle profesjonalnych studiów filozoficznych, a już 10 lat później liczba studentów na wykładach otwartych z filozofii dla wszystkich studentów uniwersytetu osiągnęła liczbę 2 tysięcy, a na specjalistycznych seminariach – 200. Od 1904 r. we Lwowie swoją działalność rozpoczęło Polskie Towarzystwo Filozoficzne, które w 1911 r. podjęło decyzję o wydaniu drukiem czasopisma «Ruch Filozoficzny», spełniającego rolę forum dyskusyjnego i kroniki aktualności filozofii polskiej. Było jednocześnie źródłem informacji o Lwowskiej Szkole Filozoficznej (książki, recenzje, zawartość czasopism, wydarzenia naukowe, itd.) zarówno dla czytelników w Polsce, jak i za granicą (Woleński, 2014: 9-18).

Szkoła Twardowskiego miała ogromny potencjał i była swojego rodzaju *kuznią kadr* w okresie późniejszym dla wielu polskich uniwersytetów. Wystarczy wspomnieć Tadeusza Kotarbińskiego, Stanisława Leśniewskiego, Jana Łukasiewicza i Władysława Tatarkiewicza, którzy objęli katedry na Uniwersytecie Warszawskim, Tadeusz Czeżowski – na Uniwersytecie w Wilnie, a Zygmunt Zawirski – początkowo na Uniwersytecie w Poznaniu, a później Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W czasach największego rozkwitu, które przypadają właśnie na lata przed wybuchem II Wojny Światowej, Lwowska Szkoła Filozoficzna zrzeszała ponad 50 członków, z których zdecydowana większość to logicy, których imiona z czasem staną się wizytówką Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (K. Ajdukiewicz, T. Czeżowski, T. Kotarbiński, J. Łukasiewicz, S. Leśniewski, Z. Zawirski i inni), ale także przedstawiciele etyki i historii filozofii (m.in. słynny Wł. Tatarkiewicz) oraz przedstawiciele wielu innych kierunków filozoficznych. Trzeba jednak zaznaczyć, że dominującym kierunkiem filozoficznym w tym okresie na Uniwersytecie Jana Kazimierza był neopozytywizm, w przeciwieństwie do tradycji fenomenologicznej, jaką reprezentował Ingarden. Potwierdzają to słowa W. H. Dziekana, który stał w owym czasie na czele Wydziału Humanistycznego. O Ingardenie pisał on, jako o «jedynym na uniwersytetach polskich przedstawicielem kierunku fenomenologicznego filozofii współczesnej» (Lwów, 28 marca 1929) (Sprawa Romana Ingardena: 198). Tym też często tłumaczy się pewnego rodzaju *spowolnienie* jego kariery zawodowej i wymuszony wybór języka niemieckiego dla pierwszych publikacji.

Dla głębszego rozumienia jak fenomenologia była odbierana w tym czasie na terenach polski, przywołam cytaty poważanego Prof. Dr. T. Grabowskiego:

«[...] nie bez pewnych, wcale poważnych zastrzeżeń, za najpoważniejszego kandydata uważam p.doc. R. Ingardena, który po powrocie ze szkoły E. Husserla, uczestniczył pewien czas w moim seminarium, a jest mi też dobrze znany z kilku własnych referatów i dyskusji. Jest to pracownik zdolny i poważny, osobiście b. sympatyczny, niestety nieco zanadto obciążony wpływem swej niemieckiej szkoły – o kierunku – nie wiem czy zbyt płodnym» (Kraków, 10 grudnia 1930) (Sprawa Romana Ingardena: 198).

I chociaż do dnia dzisiejszego można spotkać opowieści i anegdoty mówiące o tym, jak «trudno być jedynym fenomenologiem w środowisku neopozytywistów», to jednak wbrew pozorom Ingarden nie był jedynym przedstawicielem fenomenologii na ówczesnym Uniwersytecie Jana Kazimierza. W okresie tym odnajdujemy także prace innych filozofów, z którymi Ingarden prowadził spory, i których możemy umiejscowić w szerokim nurcie tradycji fenomenologicznej. Wśród nich był m.in. Leopold Bleustein, autor rozprawy doktorskiej *Husserlowska nauka o akcie, treści i przedmiocie przedstawienia* (1927 r.), który w swoich notatkach przygotowawczych do egzaminów magisterskich odwołuje się do W. Dilteya i P. Rickerta (Sprawa Leopolda Bleusteina: 18) oraz Seweryna Łuszczewska-Romałnowa, która w swojej pracy *O wyrazach okazjonalnych* (1932 r.) przeprowadza dokładną analizę dwóch definicji wyrazów okazjonalnych u Husserla, odwołując się przy tym do dzieł A. Noreena, znanego krytyka Husserla (Sprawa Seweryny Łuszczewskiej: 43). Dlatego Roman Ingarden nie był «jedynym fenomenologiem na Uniwersytecie Jana Kazimierza», jak to głosi legenda. Bez wątpliwa jednak, był on tam fenomenologiem najbardziej znanym i o największym autorytecie. To z nim toczono dyskusje i spory na gruncie tego kierunku filozofii. Jednym z takich dyskutantów był Leon Chwistek, który utworzył we Lwowie ośrodek logiki matematycznej. Zajmował się on jednak także filozofią i niejednokrotnie polemizował z Ingardenem w czasach okresu lwowskiego. Ciekawym i mało znanym faktem jego biografii jest to, że w latach 1934–1935, czyli w okresie największego rozkwitu seminarium Ingardena, to właśnie Chwistek wykładał kurs *Teoretyczne podstawy krytyki artystycznej* dla studentów Wydziału Humanitarnego (Plan wykładów, 1934-1935: 31).

Oczywiście Uniwersytet Jana Kazimierza to nie tylko filozofowie. Oprócz nich, bardzo silną pozycję na polu nauki zajmowali także: historycy literatury Juliusz Kleiner, Eugeniusz Kucharski, Ludwik Bernacki i Karol Badecki; historycy sztuki Władysław Podlacha, Mieczysław Gębarowicz i «wielka dama humanistyki lwowskiej» Karolina Lanckorońska, słynna hrabianka i znawczyni sztuki baroku i twórczości Michała Anioła, która utrzymywała liczne kontakty we Włoszech i Londynie. Atmosferę do znakomitych dyskusji współtworzyli także: muzykolog Adolf Chybiński, który pogłębiał swoją wiedzę z historii sztuki, filozofii i muzykologii w Heidelbergu i Monachium, a w 1928–1929 pełnił funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego; antropolog Jan Czekanowski, twórca lwowskiej szkoły antropologicznej o światowym rozgłosie; twórcy lwowskiej szkoły matematycznej Stefan Banach i Hugon Steinhaus, którzy specjalizowali się w analizie funkcjonalnej, i wiele innych słynnych postaci.

Warto również zaznaczyć, że miejscem żarliwych dyskusji i sporów, oprócz murów uniwersytetu, były również popularne kawiarnie – przede wszystkim *Roma* i *Szkocka*, miejsca spotkań lwowskich filozofów i matematyków (w ostatniej powstała, cudem uratowana legendarna *Księga Szkocka*²). Czasami do kawiarni *Roma* zachodził również Roman Ingarden.

Główne etapy życia oraz kontakty naukowo-artystyczne Romana Ingardena w okresie lwowskim

Bez wątpienia, będąc polskim filozofem, Roman Ingarden mógłby również być uznany za filozofia niemieckiego, z wielu różnych przyczyn. Przede wszystkim, pierwsze znaczące dzieło, które przyniosło mu sławę, zostało napisane w języku niemieckim, ale także i znaczna część jego późniejszej spuścizny naukowej (wyłącznie po polsku Ingarden zaczął pisać po wojnie ze względów ideologicznych, chociaż od polityki zawsze się dystansował). Po drugie, Ingarden był jednym z najbardziej utalentowanych studentów Edmunda Husserla i kontynuatorem jego szkoły fenomenologicznej. Prawie wszystkie jego wczesne prace były publikowane w Niemczech, gdyż w Polsce nie wywoływały one odpowiedniego zainteresowania. Generalnie, za życia Ingardena wydano 224 jego prac i obecnie prawie cała spuścizna Ingardena jest dostępna w języku niemieckim. I wreszcie, po trzecie, postać Romana Ingardena jest mało znana ukraińskiej tradycji filozoficznej, nawet w obszarach Lwowa. Jeśli nazwiska jemu współczesnych – Kazimierza Twardowskiego (twórcy Lwowskiej Szkoły Filozoficznej), Kazimierza Ajdukiewicza (filozofa i logika, głównego ideologa Szkoły Lwowsko-Warszawskiej), Jana Łukasiewicza, Władysława Tatarkiewicza i Tadeusza Kotarbińskiego – są powszechnie rozpoznawalne i dobrze znane, nawet poza wyspecjalizowanym kontekstem filozoficznym, to postać Romana Ingardena – nie zważając na jego szerokość ujęcia w dziedzinie filozofii – ciągle jest dość egzotyczna. Imię bez wątpienia jest rozpoznawane, ale już jego okres życia we Lwowie, krąg jego znajomych, tematy jakie stanowiły treść jego wykładów i seminariów, pozostają przedmiotem zainteresowania jedynie wąskiego grona specjalistów. Większość jego prac, oprócz *Książeczki o człowieku* (1972), praktycznie nie doczekały się ponownego wydania nawet w języku polskim (pierwsze i jak dotychczas jedyne pełne wydanie prac Ingarden było zrealizowane przez Wydawnictwo Naukowe PWN w latach 1966-1995).

Filozoficzna formacja Ingardena odbywała się w murach Uniwersytetu Lwowskiego. Tutaj powstała jego pierwsza ważna praca naukowa *Das literarische Kunstwerk* (1931) (*O dziele literackim* – przetłumaczona na język polski przez Danutę Gierulankę dopiero w 1960 r.) (Gierulanka, 1976: 5), która ugruntowała jego pozycję jako samodzielnego i dojrzałego filozofa. Tutaj też, podczas II Wojny Światowej, Ingarden rozpoczął pracę nad dziełem swojego życia – *Spór o istnienie świata*.

Jednak mimo prawie 20-letniej pracy we Lwowie, także na Uniwersytecie Lwowskim (wówczas Uniwersytecie Jana Kazimierza), w dzisiejszym Lwowskim Uniwersytecie Państwowym im. Iwana Franki (w którym także zdążył Ingarden krótko popracować w 1944 r. na Wydziale Germanistyki), nie ma nawet sali wykładowej nazwanej imieniem Romana Ingardena. W mieście nie ma nie tylko jego muzeum, ale nawet żadnej tablicy upamiętniającej lata życia we Lwowie, a w samym Uniwersytecie nigdy nie było tematycznych wykładów poświęconych jego myśli.

Roman Ingarden (1893–1970) urodził się w Krakowie. W 1911 r. zdał z wyróżnieniem egzamin dojrzałości w gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie. Później studiował filozofię i matematykę, najpierw we Lwowie (1911–1912), a następnie w Getyndze (1912–1914, 1915–1916), Wiedniu (1914–1915) i wreszcie we Fryburgu Badeńskim (1916–1917). Między innymi uczestniczył w wykładach Edmunda Husserla. Później pracował jako profesor w gimnazjach w Lublinie, Warszawie i Toruniu. Ze względu na trudności finansowe, przeniósł się do Lwowa, z nadzieją na lepszą perspektywę pracy, choć z konieczności początkowo przyjechał bez rodziny. Przeprowadzka do Lwowa została wsparta finansowo przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z kolei w poszukiwaniach mieszkania w stosunkowo drogim dla życia Lwowie, pomagał mu ojciec innego wybitnego lwowskiego filozofa Kazimierza Ajdukiewicza, Bolesław. Dla porównania, za swoje mieszkanie w Toruniu Ingarden płacił 45 zł miesięcznie, we Lwowie chodziło już o kwotę 160 zł miesięcznie (Sprawa Romana Ingardena: 77).

Przyjazd do Lwowa, sprawy rodzinne, praca na dwóch etatach (w gimnazjum i na uniwersytecie), bardzo negatywnie odcisnęły się w tym czasie na twórczości naukowej Romana Ingardena. Aby lepiej zrozumieć kontekst lwowskiego okresu w życiu Romana Ingardena, należy przywołać główne etapy jego pracy i kariery zawodowej (według zbadanych dokumentów archiwalnych):

1925–1928 – nauczyciel w V Państwowym Gimnazjum im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego.

1928–1933 – nauczyciel w II Państwowym Gimnazjum im. Karola Szajnochy.

1925–1927 – docent na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Prowadzi wykłady z epistemologii i filozofii literatury.

1931/02/11 – Rada Wydziału Filozofii pozytywnie (jednogłośnie) odniosła się do prośby o przyznanie katedry dla Ingardena na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Niemniej jednak Ingardenowi przyszło dość długo czekać na wcielenie w życie tej decyzji. Dlatego też prof. Konstanty Chyliński z własnej inicjatywy zrzekł się na ręce Ingardena wykładu zleconego *Historia Starożytnego Wschodu*, do czasu, dopóki on nie zostanie profesorem z możliwością wykładania na Uniwersytecie (Sprawa Romana Ingardena: 159).

1933/12/11 – nominacja na profesora nadzwyczajnego (podpisana 27 października), Ingarden został wybrany na to stanowisko, mimo tego że do tego konkursu razem z nim przystąpiło wielu innych poważnych kandydatów, m.in.: L. Chmaj, H. Elzenberg, S. Harrasek, M. Heitzman, B. Jasinowski.

1933/12/18 – odejście z gimnazjum na rzecz pracy naukowej.

1937/11/13 – propozycja przyznania tytułu profesora zwyczajnego.

² *Księga Szkocka* pozostaje ważnym świadectwem lwowskiej tradycji akademickiej. Był to dość gruby zeszyt przechowywany przez barmana lub szatniarza kawiarni, w którym w latach 1935-1941, zapisywano zadania matematyczne i logiczne, wymagające rozwiązań. Na dzień dzisiejszy stanowi ona część zbiorów prywatnych rodziny Stefana Banacha, i przechowywana jest na terenie Niemiec.

II Wojnę Światową (trzy okupacje – dwie sowieckie i jedną niemiecką) Ingarden przeżył we Lwowie.

1940–1941/06 – profesor Katedry Germanistyki na Lwowskim Uniwersytecie Państwowym im. Iwana Franki. Wykłady z teorii literatury i historii literatury niemieckiej.

1942/01–1944/06 – nauczyciel matematyki w Państwowej Szkole Technicznej dla Polaków.

Do końca 1944/06 – udział w tajnym nauczaniu akademickim (Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Jana Kazimierza).

1944/06 – przejazd do Pieskowej Skały pod Krakowem, a 1945/02 do Krakowa.

Jako docent, a później profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, Ingarden przez dłuższy czas mieszkał we Lwowie na ul. Jabłonowskich (obecnie Rustaveliego) pod № 4, a później na ul. Zacharjewicza (obecnie Architektoniczna) pod № 7, m. 8 (zgodnie z dokumentami archiwalnymi z lat 1925–1937) (Włodek, Kulewski, 2006: 415). Roman Ingarden prowadził bardzo aktywne życie zawodowe, uczestniczył we wszystkich znaczących kongresach i konferencjach filozoficznych (m.in. I Polski Zjazd Filozoficzny we Lwowie w 1923 r., VIII Międzynarodowy Kongres Filozoficzny w Pradze w 1934 r., Zjazd Naukowy imienia Ignacego Krasickiego we Lwowie w 1935 r., II Polski Zjazd Filozoficzny w Krakowie w 1936 r., Kongres Filozoficzny w Paryżu w 1937 r., II Międzynarodowy Kongres Estetyki i Nauki o Sztuce w Paryżu w 1937 r.). Pozostawił bardzo wiele recenzji, które świadczą o szerokości jego zainteresowań. Utrzymywał ścisłe stosunki z Bretonowskim Towarzystwem Filozoficznym w Pradze, a także był częstym gościem Warszawskiego Towarzystwa Filozoficznego. Brał udział w gorących dyskusjach z fizykalizmem Koła Wiedeńskiego i ich postulatem sprowadzenia wszystkich nauk humanistycznych do psychologii i socjologii pojmowanych behawiorystycznie (pismo z dnia 13 kwietnia 1936 r.) (Sprawa Romana Ingardena: 159). Dużo czasu poświęcił pracy nad redakcją wielojęzycznego «*Studia Philosophica*», pisma które założył wspólnie z Kazimierzem Ajdukiewiczem i Kazimierzem Twardowskim, i którego celem była popularyzacja lwowskiej Szkoły Filozoficznej poza granicami Polski (Majewska, 1995). Również z jego inicjatywy powstało Koło Fenomenologiczne. Ingarden służył jako swego rodzaju pomost pomiędzy lwowską i niemiecką szkołą filozoficzną. Był on jednym z najbardziej oddanych uczniów Edmunda Husserla, który krytycznie odczytywał i rozwijał jego metodę fenomenologiczną (Ingarden, 1981: 3-24). Pozostawał w kontakcie z Martinem Heideggerem i faktycznie był jedynym, który twórczo w tym czasie reprezentował szkołę fenomenologiczną na gruncie filozofii polskiej. Dość ścisły związek łączył Ingardena z Edytą Stein, także uczennicą Husserla, która po tragicznej śmierci podczas II Wojny Światowej została kanonizowana w 1998 r. przez papieża Jana Pawła II. Mimo że Ingarden nigdy nie zaakceptował jej wyboru pójścia do klasztoru karmelitanek, to jednak pozostał w nią w kontakcie, a ich intensywna korespondencja w kwestiach fenomenologicznych ciągle pozostaje interesującym materiałem do badań filozoficznych nad twórczością ich obojga. Oprócz tego, Edyta Stein zgodziła się dokonać redakcji literackiej i korekty w języku niemieckim pracy Ingardena: *Das literarische Kunstwerk*.

Seminaria Romana Ingardena w latach 1930-tych i jego wpływ metodologiczne

Zupełnie unikalnym zjawiskiem dla filozoficznego, czy nawet szerzej – artystyczno-literackiego Lwowa były słynne seminaria Romana Ingardena, organizowane w latach 1934–35 oraz 1936–37. Aktywnymi uczestnikami tych seminariów byli nie tylko mieszkańcy Lwowa, ale często również i przebywający tutaj przejazdem osoby, które słyszały o ich niezwyklej atmosferze i potencjale twórczym. Jednym z nich był Karol Irzykowski, słynny krytyk, pisarz, tłumacz i teoretyk filmu, który tak je wspominał: «We Lwowie bywają dyskusje lepsze niż w Warszawie, gdzie za dużo wielkich ludzi siedzi, żeby mogli rozmawiać z sobą o czymś więcej niż plotkach. A we Lwowie trafiłem akuratnie na perłę polskich dyskusyj, na coś prawdziwie zabytkowego pod tym względem, mianowicie na coś jakby seminarium filozoficzno-literackie dla starszych, prowadzone w uniwersytecie przez prof. Romana Ingardena» (Irzykowski, 1935: 5). Dalej Irzykowski wymienia listę osób uczestniczących w owych seminariach. Wspomina on m.in. o przewodniczącym Związku Zawodowego Literatów Polskich (dalej – ZZLP), najgłośniejszym krytyku literackim Lwowa Ostapie Ortwinie, ale także dramaturgu, poecie i tłumaczu Andrzej Rybickim (pseud. Jan Werter), dyrektorze Targów Wschodnich dr Henryku Grossmanie, dr Leopoldzie Blausteinie, z którym Romana Ingardena połączyła szczególnie ważna dla obu myślicieli dyskusja metodologiczna, a także młodej doktor filozofii, a jednocześnie studentce muzykologii (najprawdopodobniej chodzi tutaj o Zofię Lissa), i wielu innych osobach.

Z czasem te osoby zaczęły brać udział w posiedzeniach Towarzystwa Filozoficznego oraz ZZLP (Ukrainiec, 1999: 187-195). Ostap Ortwin uważał, że właśnie na seminariach Ingardena tworzy się nowa szkoła krytyki literackiej. Ich unikalność polegała na tym, że połączyły one zarówno zawodowych filozofów, jak również historyków, teoretyków muzyki, literatury i kina, historyków sztuki i zawodowych pisarzy, aktywnych społecznie obywateli i przedstawicieli oficjalnych władz miasta. Unikalny był również sam sposób przebiegu owych seminariów – na początku odczytywano protokół z poprzedniego posiedzenia, później Ingarden streszczał wyniki odbytych wcześniej dyskusji, zawsze dodając coś nowego, ale też stawiając problematyczne pytania, oczekując od innych uczestników seminariów uzupełnień, nowego spojrzenia na omawiane zagadnienia, ale też i krytyki, po to, aby w zakończeniu mógł znowu skupić się na podsumowaniu osiągniętych w wyniku dyskusji rezultatów, sformułować wyraźniej postawione tezy i nazwać nierozstrzygnięte jeszcze problemy. Przypominało to sokratesowską metodę majeutyczną, której celem jest wspólne dotarcie do prawdy. Nie bez przyczyny więc Karol Irzykowski nazywał je «prawdziwą «zabawą mędrców»» (Irzykowski, 1935: 5).

Sz szczególnie barwną postacią wśród uczestników seminariów Ingardena był właśnie Ostap Ortwin (właściwie – Oskar Katzenellenbogen), wybitny polski dziennikarz pochodzenia żydowskiego i krytyk literacki, ostatni prezes ZZLP we Lwowie. Choć publikował rzadko, był uważany za jednego z najlepszych krytyków literackich w Polsce,

zwłaszcza jako interpretator twórczości Stanisława Wyspiańskiego. Przyjaźnił się z wieloma poetami i pisarzami polskimi; m.in. Stanisławem Brzozowskim i Leopoldem Staffem, którego odkrył dla polskiej literatury, jako poetę i dramaturga. Z kolei Staff nazwał go «wielkim zapładniaczem», który przykuwał uwagę słuchaczy namiętnością i logiką dyskusji. Zwróciło to uwagę i Romana Ingardena. I chociaż obaj bardzo różnili się w swoim podejściu do literatury, to jednak pozostawili na sobie głęboki, wzajemny ślad. Ostap Ortwin był bardzo uczciwy i konkretny w swoich ocenach twórczości innych osób. Może dlatego właśnie do niego zwrócił się Ingarden z prośbą o fachową ocenę swojej twórczości literackiej (wśród rękopisów zachowanych w archiwum rodzinnym Ingardena znajdują się powstałe w 1915 r. tłumaczenia poetów niemieckich, głównie Rilkego; poemat fantastyczno-dramatyczny *W zaraniu* z 1910 r.; pisaną w Getyndze w 1912 r. powieść *Wędrowcy*, powieść *Zetlałe dusze* z 1915 r. i cztery wierszy z lat 1909–1911). Ingarden wspomina o swoich literackich fascynacjach i o swojej twórczości w dzienniku (Ingarden, 1999a: 201-209); Ingarden, 1999b: 171-182). Dzisiaj trudno ustalić, jakie utwory zostały przedstawione do zaopiniowania Ortwinowi i jak wypadła ich ocena, ponieważ według relacji rodziny Ingardenów listy zwrotne nie przetrwały; żadnych wzmianek na ten temat nie ma również w archiwum Ortwina. Najprawdopodobniej jednak recenzja ta nie była zbyt pochlebna, gdyż nigdy później Ingarden swoich wierszy nie próbował ogłosić drukiem. Profesjonalnej kariery literackiej nie zrobił, pozostał jednak w kręgu literatury, stając się wybitnym jej teoretykiem i metodologiem (Ukrainiec, 1999: 188).

Dzięki swojemu podejściu do badań nad literaturą Roman Ingarden miał znaczący wpływ i na samego Ortwina. Ich wzajemne spotkania i kontakty nie ograniczyły się bowiem jedynie do seminariów w murach uniwersytetu. Ingarden był bardzo często zapraszany na spotkania Związku Literatów Polskich, gdzie wygłosił wiele prelekcji, m.in.: *O budowie dzieła literackiego* (Lwów, 1932.04.24), *O życiu dzieła literackiego* (Lwów, 1934.01.29), *Przedmiot i zadania wiedzy o literaturze* (Warszawa, 1935.11.09), *Czy dzieło teatralne jest dziełem literackim?* (Poznań, 1935.12.12), *Zjawiska perspektywy czasowej w dziele literackim* (Zebranie dyskusyjne Polskiej Akademii Literatury w Warszawie, 1936.10.31). Ostap Ortwin lubił także nieformalne spotkania dyskusyjne w kawiarni *Roma*, która znajdowała się akurat naprzeciwko słynnej *Szkockiej*. Jedne z ostatnich zachowanych listów, które mają charakter notatek towarzyskich, adresowanych Ortwinowi, jakie wyszły spod ręki Ingardena, mają charakter przyjaznej korespondencji i wspominają właśnie o ich spotkaniach w tej kawiarni.

Inną ważną postacią w życiu zawodowym Ingardena był bez wątpienia Leopold Blaustein, który, podobnie jak i Ortwin zginął tragicznie z rąk nazistów podczas II Wojny Światowej (według niektórych wersji – popełnił samobójstwo). Był on krytycznym zwolennikiem fenomenologii Edmunda Husserla, w czym przypominał Ingardena. Wspólna im była również podobna metodologia w procesie badawczym: przeniesienie podstawowych zasad ontologii i epistemologii na grunt estetyki. Obaj zajmowali się analizą doświadczenia (przeżycia) estetycznego, jednakże Blaustein stworzył koncepcję konkurencyjną dla koncepcji Ingardena. Uważał on mianowicie, że podstawą i początkiem przeżycia estetycznego jest refleks estetyczny, kiedy dla Ingardena była to emocja wstępna. Blaustein zajmował się percepcyjną stroną zagadnień estetycznych. Kładł nacisk na wagę percepcji, a nie emocji. Twierdził, że «percepcja i związane z nią emocje są zasadniczymi składnikami doznania estetycznego, będącego całością przeżyciową wyższego rzędu» (Blaustein, 1937: 399). Z kolei Ingarden przeżycie estetyczne analizuje z pozycji fenomenologii. Tego typu ujęcie pozwala mu na dogłębne wniknięcie w istotę zjawiska, dokonywanie rozróżnień między przeżywaniem wytworów z różnych dziedzin sztuk. Roman Ingarden twierdzi, że artysta tworzy dzieło o szczególnych wartościach, a dopiero indywidualne przeżycia estetyczne tworzą w naszej świadomości przedmioty estetyczne. Ingarden opisuje je precyzyjnie i dokładnie, zwracając przy tym uwagę, iż przebiega ono w czasie i dokonuje się w mnogości faz. Początkową fazę określa jako emocję wstępną. Jest to stan wzruszenia, którego doświadczamy, kierując uwagę ku nowym, czysto estetycznym jakościom, pozbawionym cech pragmatyczności. Nasze pole świadomości zacieśnia się, koncentrujemy się na dziele artystycznym i nasze nastawienie zmienia się z praktycznego na specyficznie estetyczne.

Ingarden przede wszystkim skupia się na analizie utworu literackiego jako takiego (nieco później starając się go przekształcić w «dzieło sztuki jako takiej»). Interesuje go możliwość jego poznania i oceny. Z kolei Blaustein, choć przyjmuje ingardenowską koncepcję wielowarstwowości dzieła literackiego, w swoich badaniach koncentruje się na akcie percepcji dzieła sztuki, a za główny przedmiot swoich badań obiera film i radio jako ważne fenomeny kulturowe. Jednakże pomimo różnic ich dzielących, obaj pracują na tym samym polu i dzielą podobne założenia metodologiczne, zgadzając się z tezą o uniwersalności doświadczenia estetycznego (Шевчук, 2016: 89-100).

Gorąca debata na temat struktury dzieła muzycznego, połączyła Ingardena z kolejną uczestniczką jego seminariów, Zofią Lissą, która kształciła się w Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie, gdzie uzyskała w 1924 r. dyplom w zakresie fortepianu, organów i teorii. Następnie studiowała muzykologię pod kierunkiem Adolfa Chybińskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza i uzyskała w 1929 r. stopień magistra, a w 1930 r. tytuł doktora na podstawie pracy *O harmonice Aleksandra Skriabina*. Studiowała ona również filozofię u Kazimierza Twardowskiego i Romana Ingardena oraz uczęszczała na wykłady z psychologii i historii sztuki. Jej początkowo ustne, a później także i pisemne dyskusje z Romanem Ingardenem na temat tożsamości dzieła muzycznego, stały się doskonałym fundamentem metodologicznym dla późniejszej krytyki artystycznej w dziedzinie muzyki. Podstawą ich metodologicznego konfliktu były utwory należące do muzyki elektronicznej, ale także muzyka ludowa, zachowana w ustnej tradycji.

Innym uczestnikiem tych słynnych seminariów był Bolesław Lewicki, teoretyk filmowy, krytyk i pedagog, współzałożyciel Lwowskiego Klubu Filmowego Awangarda (1932–1936), a później także rektor Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi (1968-1969). Wpływ Ingardenowskiego podejścia do analizy dzieła sztuki

widoczny jest w takich jego pracach, jak: *Budowa utworu filmowego* (1935) oraz *Film naukowy jako przekaz informacyjny* (1962), w szczególności w tym, co dotyczy wielowarstwowości dzieł sztuki oraz organizacji czasu i przestrzeni w filmie.

Dość ciepłe stosunki łączyły Romana Ingardena także z Emilem Breiterem, krytykiem literackim, publicystą i tłumaczem, który jednocześnie pełnił funkcję skarbnika Polskiego PEN-Clubu w okresie międzywojennym. To on w swoim czasie poznał ze sobą Ingardena i Ostapa Ortwina. Istnieją również wspomnienia mówiące o tym, że na seminariach Ingardena pojawiał się i Ludwik Lille, wybitny grafik i malarz. W okresie międzywojennym reprezentant nurtu surrealistycznego. Członek zrzeszenia Artes oraz Związku Zawodowego Artystów Plastyków. Zajmował się on ilustratorstwem, scenografią, wykonywał projekty dekoracji dla eksperymentalnych teatrów lwowskich (Majewska, 2016: 47-50).

Do aktywnych uczestników owych spotkań należeli również, m.in.: Juliusz Kleiner, znany historyk literatury polskiej, członek PAU i Polskiej Akademii Literatury, przyjmował filozofię za najważniejszy element w badaniach literackich, ukazując związek literatury i wiedzy o literaturze z filozofią (Szymaniak, Kleiner, 2011: 646-649); Seweryna Łuszczewska-Romahnowa, studentka filozofii pod kierunkiem Kazimierza Twardowskiego, Kazimierza Ajdukiewicza i Romana Ingardena oraz matematyki pod kierunkiem Hugona Steinhausa i Stefana Banacha. Wspomnieć trzeba także, że regularnymi uczestnikami tych seminariów byli również: Stefania Łobaczewska, muzykolog, profesor Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie, później rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie (1952-55); Irena Krońska, z d. Krzemicka, filozof, filolog klasyczna i tłumaczka; Zygmunt Rysiewicz, językoznawca, indolog, po wojnie profesor Uniwersytetu Warszawskiego; Wasyl Rudko (pseudo – R. Lisovyi), ukraiński filozof, publicysta, działacz polityczny; Anna Porębowiczowa, tłumaczka; Maria Wodzicka, wybitna polska działaczka społeczna; a także Andrzej Lewicki, psycholog; Rachelę Tressowna i inni.

Trudno jednoznacznie powiedzieć, od strony geograficznej i chronologicznej, jak daleko sięgały wpływy seminariów Ingardena, bowiem po zakończeniu II Wojny Światowej we Lwowie nie pozostał żaden z jego uczestników. Część z nich zginęła tragicznie, inni wyjechali. Jednak napewno zasięg tych wpływów sięgnął daleko: Zofia Lissa najpierw wyjechała do Moskwy, inni na Zachód (m.in. Wasyl Rudko do Stanów Zjednoczonych). Większość z nich jednak, podobnie, jak i sam Ingarden, po zmianie granic, przeprowadziła się do Polski.

Przedstawione wyżej relacje oraz szczegółowa analiza uczestników owych seminariów odtwarza atmosferę filozoficzną-kulturalną owczesnego Lwowa, pokazując jak daleko sięgający był wpływ myślenia Ingardena na różne kręgi kulturowe: od ściśle akademickich lub artystycznych aż do postaci społeczno-politycznych.

Zakończenie. Roman Ingarden był filozofem *lwowskim* przez ponad 20 lat i odegrał decydujący wpływ nie tylko na ukształtowanie się lwowskiej szkoły fenomenologicznej, ale również i na charakter lokalnej tradycji krytyki artystycznej. Choć z uwagi na znikomą ilość materiałów archiwalnych i tragiczną, przedwczesną śmierć wielu z jej reprezentantów podczas II Wojny Światowej, trudno wskazać na perspektywę rozwoju tego wpływu czy też dokładnie prześledzić wzajemny przepływ myśli i idei. Bez wątplenia jednak Ingarden należał do grona tych kilku wielkich filozofów-metafizyków, którzy poszukiwali absolutnej prawdy, posiadali epistemologiczny optymizm i wierzyli, że rozwiązanie problemów filozoficznych jest tylko kwestią czasu i użycia odpowiedniej metodologii. Takie podejście stosował na swoich słynnych we Lwowie seminariach, konsekwentnie i metodycznie zbliżając się do rozwiązania jasno określonych celów. Takie podejście też przekazał swoim uczniom i kolegom, zarówno z uniwersytetu, jak i ze środowisk artystycznych.

«Swoją filozofię, wykladał dość pretensjonalnie, ale i bardzo szczegółowo» – twierdzi Bronisław Łagowski, przeciwstawiając Romana Ingardena innemu wielkiemu polskiemu filozofowi XX wieku, Leszkowi Kołakowskiemu. I dalej pisze: «Filozofów wszystkich czasów, Ingarden traktował po koleżeńsku, niektórych przyjaźnie, innych pobłaźliwie, czuł się zobowiązany do podjęcia rozpoczętych przez nich spraw i doprowadzić do satysfakcjonującego rozwiązania» (Łagowski, 1995: 321).

Roman Ingarden odróżniał się zasadniczo od swoich kolegów nie tylko tematyką, ale także i sposobem filozofowania. Jego podstawowa pozycja metodologiczna, jako jednego z ważniejszych przedstawicieli tradycji fenomenologicznej, odbierana była w tym czasie na Uniwersytecie Jana Kazimierza, jako *zagraniczna moda*, która jego kolegom wydawała się mało zrozumiała i nadmiernie skomplikowana. Trzeba bowiem pamiętać, że dla Lwowskiej Szkoły Filozoficznej tamtego okresu podstawą była tradycja analityczna, reprezentowana przede wszystkim przez Kazimierza Twardowskiego i jego uczniów. To właśnie w tych latach, swoje najważniejsze dzieła publikują Jan Łukasiewicz, Alfred Tarski, Stanisław Leśniewski, Kazimierz Ajdukiewicz i Tadeusz Kotarbiński, a polski neopozytywizm przeżywa epokę swojego największego rozkwitu.

Niemniej jednak, opinie na temat Ingardena, sformułowane przez profesorów zarówno Uniwersytetu Jana Kazimierza, jak i innych polskich uczelni, świadczą o jego wysokim autorytecie, jako naukowca: «umysłowość bardzo gruntowna, dar krytycznej analizy, samodzielności, nie wyjmując postawy wobec otaczanego pietyzmu mistrza Husserla – umie być i subtelnym, i ogarnia szerokie widnokręgi» (Dr W. Rybczyński, profesor UJ) (Sprawa Romana Ingardena: 161-162); «samodzielność i wysoką kompetencję sądu, przenikliwość i bystrość myśli, wzorową ścisłość ujęcia» (M. Massius, Wilno, 23 listopada 1930) (Sprawa Romana Ingardena: 161-162); «jest umysłem ruchliwym i pomysłowym, badaczem nauce z zapałem oddanym, bardzo płodnym i pracowitym [...] Należąc do szkoły fenomenologicznej [...] dużą odgrywa rolę, i będąc już dziś jednym z jej wybitniejszych przedstawicieli, operuje Dr Ingarden w swych pracach wprawdzie systematem pojęć, terminologią i metodą tej szkoły, zachowuje jednak w stawianiu i ujmowaniu problemów filozoficznych i w rozwiązywaniu ich samodzielność» (Członkowie

Komisji Filozoficznej K. Ajdukiewicz, K. Twardowski, M. Wartenberg, List do Ministerstwa WR i OP) (Sprawa Romana Ingardena: 176).

Jak widzimy z tych opinii i naszych powyższych badań, pomimo swoistego sposobu wyrażania swoich myśli, aktywności naukowej na polu – dość nowatorskiego, jak na owe czasy – kierunku fenomenologicznego i sceptycyzmu wielu osób, co do perspektywności jego pracy, to właśnie okres lwowski w życiu i działalności Romana Ingardena stanowi czas, w którym ukształtował się on jako dojrzały i oryginalny myśliciel. Ważną rolę odegrały tutaj jego seminaria i spotkania w ramach ZZLP, których tradycję kontynuował on w latach 60-tych już na Uniwersytecie Jagiellońskim na posiedzeniach Sekcji Estetyki Krakowskiego Oddziału PTF (Ingarden, 1981). Fenomenologiczne podejście Romana Ingardena odnalazło znaczny oddźwięk wśród literaturoznawców, a także krytyków i teoretyków sztuki. Często bywalcami jego seminariów byli zarówno profesjonalni pracownicy akademicki, jak również twórcy sztuki, a także miłośnicy-amatorzy filozofii i sztuki z kręgów biznesowo-politycznych.

Dlatego możemy uznać, że postać Romana Ingardena odegrała ogromną rolę w życiu filozoficznym i artystycznym międzywojennego Lwowa. Oryginalność jego podejścia, szerokość horyzontów myślowych i interdyscyplinarność w ujęciu zagadnień nie tylko filozoficznych uważam za trudne do przecenienia, i jako takie, domagające się dalszych dogłębnych i szczegółowych badań na poziomie merytorycznym.

Bibliografia

Materiały archiwalne:

1. Sprawa Leopolda Bleustejna. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 2. Teczka 145. 18 ark.*
2. Sprawa Romana Ingardena. *Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki.*
3. Sprawa Romana Ingardena. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 5. Teczka 768. 315 ark.*
4. Sprawa Seweryny Łuszczewskiej. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 4. Teczka 381. 43 ark.*
5. Plan wykładów i seminariów profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza na Wydziale Humanistycznym w roku akademickim 1934-1935. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 7. Teczka 1416. Ark. 31.*

Listy:

6. Ingarden R., Witkiewicz St.I., Korespondencja filozoficzna, opracowanie i wstęp B. Michalski, Wydawnictwo IFiS PAN/ Collegium Civitas Press, Warszawa 2002.
7. Korespondencja Romana Ingardena z Kazimierzem Twardowskim. Listy z oryginałów przeczytali, przepisali, opracowali oraz Wstępem” poprzedzili R. Kuliniak, D. Leszczyna, M. Pandura, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2016.
8. Listy Romana Ingardena do Ostapa Ortwina z lat 1925-1936. *Archiwum Ostapa Ortwina w Lwowskiej Bibliotece Naukowej*, sygn. 288/18.

Publikacje:

9. Blaustein L., Rola percepcji w doznaniu estetycznym, *Przegląd Filozoficzny*, 1937.
10. Gierulanka D., Przedmowa tłumacza, *Ingarden R., O poznaniu dzieła literackiego*, Warszawa 1976, s. 5-10.
11. Ingarden R., Moje wspomnienia o Edmundzie Husserlu, przeł. Z. H. Mazurczak, St. Judycki, *Studia Filozoficzne*, 1981, *Archiwum Współczesne*, Nr 2 (183), s. 3-24.
12. Ingarden R., Wstęp do «Archiwaliów» Ojca, *Kwartalnik Filozoficzny*, 1999, t. 27, z. 2, s. 171-182.
13. Ingarden R., Z «Dziennika», *Kwartalnik Filozoficzny*, 1999, t. 27, z. 2, s. 201-209 (z notą wstępną R. Jadczaaka).
14. Irzykowski K., Śnieg, literatura, teatr. *Pion*, 1935, nr 9.
15. B. Łagowski, Ingarden i Kołakowski: horror metafizyczny i horror polityczny, *Roman Ingarden a filozofia naszego czasu*, red. A. Węgrzecki, Kraków 1995.
16. Majewska Z., Książeczka o Ingardenie: szkic biograficzny, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995.
17. Ostanek A., Życie kulturalne i szkolnictwo polskie we Lwowie w latach 1921–1939, *Szkice Podlaskie*, 2009–2010, nr 17-18, s. 155-162.
18. Szymaniak A., Kleiner Juliusz, *Encyklopedia filozofii polskiej*, red. Nacz. A. Maryniarczyk, t. 1: A–Ł, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 646-649.
19. Ukrainiec S., Listy Romana Ingardena do Ostapa Ortwina (Oskara Katzenellenboga), *Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej*, 1999, nr 90/1, s. 187-195.
20. Włodek P., Kulewski A., Lwów: przewodnik, Oficyna Wydawnicza Rewansz, Pruszków 2006.
21. Woleński J., Roman Ingarden we wspomnieniach, *Estetyka i Krytyka*, 2003, z. 1(4), s. 13-24.
22. Wolenski J., Szkoła Lwowsko-Warszawska z perspektywy historycznej, *Przegląd Pedagogiczny*, 2014, nr 1 [20], s. 9-18.
23. *Encyklopedia. Львівський національний університет імені Івана Франка. У 2 т. Т. 1: А–К. Львів: ЛНУ ім. І. Франка, 2011.*
24. *Енциклопедія Львова. / За ред. А. Козицького. Львів: Літопис, 2008. – 608 с.*
25. Шевчук К.С. Естетичне переживання та його цінність у польській естетиці першої половини ХХ ст.: [монографія]. Рівне: РГДУ, 2016.

References:

Archival:

1. Sprawa Leopolda Bleusteina. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 2. Teczka 145. 18 ark.*
2. Sprawa Romana Ingardena. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 5. Teczka 768. 315 ark.*
3. Sprawa Romana Ingardena w *Archiwum Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki.*
4. Sprawa Seweryny Łuszczewskiej. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 4. Teczka 381. 43 ark.*
5. Plan wykładów i seminariów profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza na Wydziale Humanistycznym w roku akademickim 1934-1935. *Państwowe Archiwum Lwowskie. Fundusz #26. Opis 7. Teczka 1416. Ark. 31.*

Letters:

6. Ingarden, R., Witkiewicz, St.I. (2002). Korespondencja filozoficzna, opracowanie i wstęp B. Michalski, Wydawnictwo IFiS PAN/Collegium Civitas Press, Warszawa.
7. Kuliniak R., Leszczyna D., Pandura M. (2016). Korespondencja Romana Ingardena z Kazimierzem Twardowskim (Listy z oryginałów przeczytali, przepisali, opracowali oraz «Wstępem» poprzedzili R. Kuliniak, D. Leszczyna, M. Pandura), Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty.
8. Listy Romana Ingardena do Ostapa Ortwina z lat 1925-1936. *Archiwum Ostapa Ortwina w Lwowskiej Bibliotece Naukowej*, sygn. 288/18).

Publications:

9. Blaustein, L. (1937). Rola percepcji w doznaniu estetycznym, *Przegląd Filozoficzny*.
10. Encyklopedia. Lvivskiy natsionalnyi universytet imeni Ivana Franka. (2011). U 2 t. T. 1: A–K. Lviv: LNU im. I. Franka. [in Ukrainian]
11. Gierulanka, D. (1976). Przedmowa tłumacza. *Ingarden R., O poznaniu dzieła literackiego*, Warszawa, s. 5-10.
12. Ingarden, R. (1999a) Z «Dziennika», *Kwartalnik Filozoficzny*, t. 27, z. 2, s. 201-209.
13. Ingarden, R. (1981). Moje wspomnienia o Edmundzie Husserlu, *Studia Filozoficzne, Archiwum Współczesne*, Nr 2 (183), s. 3-24.
14. Ingarden, R. (1999b). Wstęp do «Archiwaliów» Ojca, *Kwartalnik Filozoficzny*, t. 27, z. 2, s. 171-182.
15. Irzykowski, K. (1935). Śnieg, literatura, teatr. *Pion*, nr 9.
16. Kozytskiy, A. (red). (2008). Entsyklopediia Lvova. [Encyclopedia of Lviv] Lviv: Litopys. [in Ukrainian]
17. Łagowski B. (1995). Ingarden i Kołakowski: horror metafizyczny i horror polityczny, [w:] *Roman Ingarden a filozofia naszego czasu*, red. A. Węgrzecki, Kraków.
18. Majewska Z. (1995). Książeczka o Ingardenie: szkic biograficzny, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995.
19. Ostanek A. (2009-2012). Życie kulturalne i szkolnictwo polskie we Lwowie w latach 1921–1939, *Szkice Podlaskie*, nr 17-18, s. 155-162.
20. Ukrainiec S. (1999). Listy Romana Ingardena do Ostapa Ortwina (Oskara Katzenellenboga), *Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej*, nr 90/1, s. 187-195.
21. Włodek P., Kulewski A. (2006). Lwów: przewodnik, Oficyna Wydawnicza Rewasz, Pruszków.
22. Wolenski J. (2014). Szkoła Lwowsko-Warszawska z perspektywy historycznej, *Przegląd Pedagogiczny*, nr 1 [20], s. 9-18.
23. Woleński J. (2003). Roman Ingarden we wspomnieniach, *Estetyka i Krytyka*, z. 1(4), s. 13-24.
24. Szymaniak A. (2011). Kleiner Juliusz [w:] *Encyklopedia filozofii polskiej*, red. Nacz. A. Maryniarczyk, t. 1: A–Ł, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin, s. 646-649.
25. Shevchuk K.S. (2016). Estetyczne perezhyvannia ta yoho tsinnist u polskii estetytsi pershoi polovyny XX st.: [Aesthetic experience and its value in Polish aesthetics of the first half of the 20th century]. Rivne: RHDU. [in Ukrainian]